

## UZASADNIENIE

Powód domagał się zapłaty przewoźnego. Pozwany bronił się zarzutem błędnego określenia waluty zobowiązania oraz zarzutem potrącenia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

17 stycznia 2020 r. powód jako przewoźnik oraz pozwany jako nadawca zawarli umowę przewozu, na podstawie której powód zobowiązał się do wykonania przewozu na terenie Niemiec za wynagrodzeniem w kwocie 520 euro netto płatnym w terminie 60 dni. Przewoźne miało być płatne w oparciu o fakturę wystawioną w euro według stawki ustalonej w zleceniu, płatność miała być również wykonana w euro. Na fakturze miały znajdować się kwoty w euro jak również w przeliczeniu na złotówki na potrzebę VAT.

Stosownie do pkt 9 ust. 25 zlecenia powód jako przewoźnik zobowiązany był do doręczenia pozwanemu jako zleceniodawcy w terminie 7 dni kompletu oryginalnych dokumentów przewozowych CMR lub WZ oraz dokumentu potwierdzającego oddanie palet lub inne zlecone w dwóch egzemplarzach, które powinny być przez niego przesłane listem priorytetowym. Brak doręczenia przez przewoźnika dokumentów przewozowych w określonym terminie przyznawał powodowi praw do obciążenia przewoźnika karą umowną w wysokości 60% wynagrodzenia.

Stosownie do pkt 9 ust. 28 zlecenia powód jako przewoźnik zobowiązany był do przedstawienia pozwanemu jako zleceniodawcy pisemnego sprawozdania z wykonania usługi zawierającego obowiązkowo następujące pozycje: zestawienie ilości przejechanych kilometrów w ramach zlecenia wyliczonych zgodnie z mapą G., datę załadunku, datę rozładunku, liczbę godzin poświęconych na wykonanie usług. Sprawozdanie powinno zostać sporządzone w formie pisemnej i podpisane przez przewoźnika. Sprawozdanie należało przesłać w formie pisemnej w terminie 7 dni od wykonania zlecenia oraz drogą elektroniczną w terminie 3 dni. W przypadku braku wykonania przez przewoźnika obowiązku sporządzenia sprawozdania, sporządzenia sprawozdania niezawierającego wszystkich obowiązkowych elementów, braku podpisania sprawozdania przez przewoźnika, braku przesłania sprawozdania w terminie, braku przesłania sprawozdania przy zachowaniu dwóch uzgodnionych form, zleceniodawca miał prawo obciążyć przewoźnika karą umowną w wysokości połowy wynagrodzenia.

22 stycznia 2020 r. powód wykonał przewóz i wystawił pozwanemu fakturę na 639,60 euro brutto (2715,68 zł), w której wskazał do zapłaty kwotę wyrażoną w euro. Termin płatności upływał 28 marca 2020 r.

7 maja 2020 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2715,68 zł.

(dowód: faktura k. 15, zlecenie k. 18-20; dokumenty przewozowe k. 16-17; wezwanie do zapłaty wraz z wyciągiem z książki nadawczej k. 13-14)

17 czerwca 2020 r. pozwany przedstawił powodowi projekt porozumienia, w którym zadeklarował zapłatę 483,60 euro w zamian za uznanie noty obciążeniowej na kwotę 156 euro tytułem obciążenia za brak pisemnego sprawozdania i kompensatę tej noty z przewoźnym. Do zawarcia porozumienia nie doszło. Pozwany skorygował notę do kwoty 260 euro a następnie 25 czerwca 2020 r. przesłał ją pozwanemu wraz z oświadczeniem o potrąceniu kwoty 260 euro z przewoźnym opiewającym na kwotę 639,60 euro. Przesyłka została doręczona powodowi.

(dowód: porozumienie k. 10; nota obciążeniowa k. 11; oświadczenie o potrąceniu k. 12, nota korygująca k. 36; wiadomość e-mail k. 37; oświadczenie wraz z wyciągiem z książki nadawczej k. 38-39)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Podstawą prawną żądania jest umowa przewozu, zgodnie z którą pozwany miał obowiązek zapłacić powodowi za wykonany przewóz 639,60 euro. Powód swoje zobowiązanie wykonał. Niemniej jednak jego żądanie podlega oddaleniu co do zasady jako niezgodne z treścią zobowiązania.

Jak stanowi art. 358 § 1 kc jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. W świetle powołanego przepisu prawa, zobowiązanie, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej ma charakter zobowiązania przemienne. Oznacza to, że dłużnik uprawniony jest do wyboru, czy spełni je w walucie obcej, czy w walucie polskiej.

Prawa wyboru waluty w ogóle nie posiada wierzyciel. Prawa tego nie ma nawet w świetle art. 358 § 3 kc, który głosi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonywana. Przepis ten nie może być rozumiany jako przyznający wierzycielowi prawo wyboru waluty, w jakiej ma zostać spełnione świadczenie. Jego treść należy odczytywać systemowo, w powiązaniu z brzmieniem art. 358 § 1 kc. Znajduje on zastosowanie jedynie wówczas, gdy czynność prawna mająca za przedmiot zobowiązanie w walucie obcej nie zastrzega spełnienia świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Wtedy zobowiązanie dłużnika ma charakter przemienne, co oznacza że przysługuje mu prawo wyboru waluty, w jakiej spełni świadczenie. W razie wyboru przez dłużnika waluty polskiej, wierzyciel może mu przeciwstawić swoje kontraprawienie przyznane przez art. 358 § 3 kc i zażądać, aby dłużnik spełniający świadczenie w złotych polskich uczynił to według kursu z dnia zapłaty, a nie z dnia wymagalności roszczenia. Opóźnienie dłużnika nie daje zatem wierzycielowi prawa wyboru waluty, ale jedynie prawo wyboru kursu, według którego zapłata ta zostanie dokonana, jeżeli dłużnik dokona wyboru waluty polskiej. Taki wniosek wspiera też odwołanie się do pkt 12 uzasadnienia projektu ustawy zmieniającej art. 358 kc z dniem 8 września 2016 r., w którym czytamy in extenso: w celu dostosowania regulacji art. 358 § 1 k.c. do przepisów prawa europejskiego oraz norm prawa międzynarodowego wyraźnie zastrzeżono, że odnosi się ona do zobowiązań podlegających wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Zmiana w art. 358 § 1 k.c. służy też dookreśleniu wyjątku od przysługującego dłużnikowi prawa wyboru waluty w razie wykonania zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. Uprawnienie to nie przysługuje dłużnikowi, jeżeli ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Proponowany przepis art. 358 § 3 k.c. przyznaje wierzycielowi uprawnienie do wyboru kursu waluty (z dnia wymagalności lub z dnia zapłaty) w sytuacji, w której dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia wyrażonego w walucie obcej, a które może być spełnione w walucie polskiej (gdyż np. dłużnik dokonał wyboru tej waluty). Regulacja ta wyeliminuje wątpliwości dotyczące treści uprawnienia przysługującego wierzycielowi w takiej sytuacji (prawo wyboru waluty czy prawo wyboru kursu), które pojawiły się na tle dotychczasowej treści art. 358 § 2 zd. 2 k.c. Przesłanką prawa wierzyciela do wyboru kursu będzie opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia (a nie zwłoka). Projektowana zmiana zapewni koherentność tego przepisu z projektowanymi regulacjami k.p.c. dotyczącymi egzekucji świadczeń wyrażonych w walutach obcych.

Nie ma znaczenia, że umowa nie zawiera frazy „wyłącznie”, gdyż odnośne sformułowanie art. 358 §1 kc odnosi się do braku uprawnienia dłużnika, a nie do uprawnienia wierzyciela.

Dłużnik ma obowiązek wykonać umowę zgodnie z treścią zobowiązania i w taki sam powinien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania wierzyciel. (art. 354 § 1 kc). Umowa przewidywała płatność w euro, zaś wystawienie faktury w PLN miało nastąpić tylko na potrzeby podatku VAT, co wynika z treści zlecenia. Co więcej, umowa przewidywała, że walutą wykonania zobowiązania będzie euro, czyli zastrzegła spełnienie świadczenia w walucie obcej. Oznacza to, że nawet dłużnik nie miał prawa wyboru waluty a do zmiany waluty zobowiązania na krajową, konieczna była zgoda obu stron.

Nie było zgody pozwanego na zmianę waluty zobowiązania, skoro zarówno projekt porozumienia, jak i kompensata opiewały na walutę euro. Oznacza to, że powód może się domagać się zapłaty wyłącznie w euro a nie w walucie polskiej. Dlatego żądanie pozwu wyrażone w walucie krajowej nie odpowiada treści przysługującej powodowi wierzytelności.

Dotyczy to zarówno przewoźnego, jak i odsetek za opóźnienie w jego zapłacie. Skoro bowiem walutą świadczenia jest euro, to akcesoryjność odsetek jako należności ubocznej przemawia za uznaniem, że również odsetki za opóźnienie w zapłacie świadczenia należne są w walucie obcej.

Sąd nie jest władny zasądzić na rzecz powoda żądanej kwoty w walucie wykonania zobowiązania (euro), ponieważ rozstrzygnięcie takie stanowiłoby orzeczenie ponad żądanie. Tym samym powództwo podlegało oddaleniu.

Z uwagi na edukacyjną funkcję uzasadnienia odnieść się jeszcze należy do zarzutu potrącenia.

Jak stanowi art. 498 § 1 kc gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Według art. 499 kc potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

Jak trafnie wskazuje Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 5 listopada 2014 r., III CZP 76/14 zastrzeżenie kary umownej nie rodzi zobowiązania, z którego właściwości wynikałby określony termin spełnienia świadczenia, nie ma bowiem wystarczających podstaw do twierdzenia, iż świadczenie kary umownej powinno nastąpić niezwłocznie po naruszeniu powinności kontraktowych. Oznacza że, wierzytelność o zapłatę kary umownej staje się wymagalna zgodnie z art. 455 kc, czyli niezwłocznie, lecz nie natychmiast po wezwaniu do jej zapłaty. Pod pojęciem niezwłoczności należy rozumieć czas niezbędny dłużnikowi do spełnienia świadczenia.

Stosownie do art. 61 § 1 kc oświadczenie woli zostaje złożone z chwilą, gdy adresat może zapoznać się z jego treścią. Pierwsza nota i oświadczenie o kompensacie stanowiły jedynie propozycję kompensaty umownej. Dopiero w skorygowanej nocie korygującej pozwany wezwał powoda do zapłaty kary umownej i równocześnie złożył mu oświadczenie o potrąceniu. W tym czasie wierzytelność jeszcze nie była wymagalna, nie upłynęła bowiem choćby sekunda czasu potrzebnego dłużnikowi na spełnienie świadczenia. Dlatego oświadczenie o potrąceniu jest nieskuteczne, gdyż przedstawia do potrącenia wierzytelność niewymagalną.

Wierzytelność pozwanego o zapłatę kary umownej nie powstała z racji nieważności postanowienia umowy, które ją przewidywał.

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> kc strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Za Sądem Najwyższym (uzasadnienie uchwały z 11 stycznia 2018 r., III CZP 93/17) powtórzyć należy, że wyrażona w tym przepisie zasada swobody umów nie ma charakteru absolutnego, jako że umowa może godzić w interes prywatny, publiczny lub nawet interes jednej ze stron w stopniu wykluczającym jej respektowanie. Kodeks wprowadza trzy kryteria ograniczające swobodę umów. Ustawa to wszelkie normy prawa publicznego lub normy prawa prywatnego o charakterze bezwzględnie obowiązującym albo semiimperatywnym służące zwalczaniu typowych zagrożeń. Zasady współżycia społecznego to normy moralne regulujące stosunku międzyludzkie i służące ochronie słuszności kontraktowej związanej z okolicznościami konkretnego przypadku. Właściwość stosunku prawnego to zdecydowanie bardziej zobiektywizowane wiążące założenia prawne dotyczące charakterystycznych cech danego stosunku obligacyjnego lub instytucji prawa zobowiązań. Chodzi tutaj między innymi o sens gospodarczy umowy postrzegany przez pryzmat świadczeń głównych stron. Pozostałe postanowienia umowy powinny być tym obowiązkom głównym podporządkowane i tworzyć z nimi logiczną całość. Jeżeli postanowienia dodatkowe podważają sens społeczno-gospodarczy umowy, wówczas mamy do czynienia z umową wewnętrznie sprzeczną. Zazwyczaj nie chodzi tutaj o obustronne przeoczenie stron, taką bowiem niespójność usunąć można w drodze przyjaznej wykładni oświadczeń woli stron. Taka sytuacja jest raczej wynikiem świadomych zabiegów silniejszej strony umowy, która w ten nadzwyczajny sposób zabezpiecza swoje interesy. Kryterium natury stosunku prawnego pozwala tę sprzeczność wyeliminować. Kontrola umowy pod kątem zgodności z tym kryterium obejmuje zatem to, czy główne postanowienia

kontraktu są wewnętrznie spójne z postanowieniami dodatkowymi. Skutkiem kontroli jest zaś zapobieżenie ukształtowania treści stosunku prawnego w sposób rażąco niekorzystny dla jednej ze stron.

Umowa przewozu jest umową wzajemną, jako że obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich czyli przewóz ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej, czyli wynagrodzenia. (art. 487 § 2 kc)

Postanowienia dodatkowe umowy zastrzegające kary umowne na wypadek nieterminowego dostarczenia dokumentów lub nieprzedłożenia sprawozdania dotyczą obowiązków ubocznych w stosunku do świadczenia głównego, którym jest przewóz. Tak terminowe dostarczenie dokumentów, jak i sprawozdanie to obowiązki służące uzyskaniu informacji o przedmiocie głównego świadczenia. Stąd zastrzeżenie kar umownych za ich niewykonanie w wysokości przewyższającej świadczenie główne prowadzi do wypaczenia natury stosunku prawnego łączącego strony. Przewoźnik, który prawidłowo spełnił świadczenie główne a uchybił ubocznym obowiązkom informacyjnym pozbawiony zostaje w całości wynagrodzenia bez względu na wysokość szkody tym spowodowanej. Wysokość kar umownych powoduje, że świadczenie główne w postaci przewozu przestaje mieć swój odpowiednik w postaci wynagrodzenia. Tym samym kary umowne, zamiast zabezpieczać pozwanemu informację o spełnionym świadczeniu pozbawiają przewoźnika całego przychodu z umowy i odbierają zawartej umowie przewozu charakter umowy wzajemnej. Postanowienia dodatkowe umowy wzajemnej zastrzegające kary umowne za naruszenie obowiązków informacyjnych w wysokości przekraczającej główne świadczenie wzajemne są zatem sprzeczne z naturą tej umowy.

Postanowienia dodatkowe umowy zastrzegające kary umowne na wypadek nieterminowego dostarczenia dokumentów lub nieprzedłożenia sprawozdania naruszają zasadę lojalności kontraktowej. Nie zostały bowiem wprowadzone w celu zapewnienia pozwanemu potrzebnej informacji o świadczeniu, lecz stanowią wyraz jego praktyki zmierzającej do obciążenia kontrahenta karami umownymi za wszelką cenę oraz ich potrącenia w celu uniknięcia obowiązku zapłaty przewoźnego. Świadczy o tym zarówno szczegółowa treść odnośnych postanowień przewidujących karę umowną za najmniejsze odstępstwo od bardzo drobiazgowego umownego trybu obowiązku doręczenia dokumentów lub złożenia sprawozdania, jak i postępowanie pozwanego, który przez kilka miesięcy nie interesuje się sposobem wykonania przez powoda obowiązków informacyjnych, aby wystosować noty po otrzymaniu wezwania do zapłaty. Fakty te świadczą o tym, że ani sprawozdanie nie było pozwanemu potrzebne, ani też specjalnie nie zależało mu na dochowaniu tygodniowego terminu na doręczenie oryginalnych dokumentów.

Sprzeczność postanowień zastrzegających kary umowne z art. 353<sup>1</sup> kc prowadzi do ich nieważności zgodnie z art. 58 § 1 kc. Oznacza to, że wierzytelność wzajemna pozwanego nie powstała. Dlatego oświadczenie o potrąceniu jest i z tej racji bezskuteczne.

Chybiony był zarzut umowy prorogacyjnej, ponieważ ta dla swej skuteczności wymaga formy pisemnej z mocy art. 46 § 1 kpc. Tymczasem strony zawarły umowę prorogacyjną jedynie w formie dokumentowej, przez co nie wywarła ona zamierzonego skutku prawnego. Uzasadnia to właściwość przemienną tutejszego Sądu na zasadzie art. 34 kpc.

Kwestia braku podpisania noty obciążeniowej nie ma znaczenia dla skuteczności noty jako wezwania do zapłaty. Wezwanie do zapłaty jest oświadczeniem woli, które może być złożone w dowolnej formie, także dokumentowej bez względu na treść wymagań przewidzianych w § 8 rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa w sprawie ustalania stanu przesyłek oraz postępowania reklamacyjnego z 24 lutego 2006 r. (Dz. U. nr 38, poz. 266). Stosownie do art. 79 Prawa przewozowego określenie tych wymagań ma na celu zapewnienie sprawnego i terminowego dochodzenia roszczeń, co oznacza że wymogi wprowadzone powołanym przepisem rozporządzenia mają charakter wyłącznie porządkujący a ich naruszenie nie wiąże się z żadną sankcją ustawową na gruncie prawa cywilnego. Rozporządzenie nie rozstrzyga o tym, czy dane oświadczenie jest wezwaniem do zapłaty, czy też nie, gdyż jest to materia ustawowa uregulowana w art. 60 i art. 65 § 1 kc.

Chybiony jest zarzut braku uprawnienia pozwanego do zgłoszenia zarzutu potrącenia z uwagi na treść art. 75 Prawa przewozowego, skoro przepis ten dotyczy dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Tymczasem zarzut potrącenia nie jest formą dochodzenia roszczenia, ale formą obrony przed jego dochodzeniem.

Z powyższego wynika, że gdyby powód dochodził rzeczywiście istniejącej tj. wyrażonej w euro wierzytelności o zapłatę przewoźnego, to zarzut potrącenia byłby nieskuteczny procesowo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc. Powód przegrał proces w całości. Dlatego powinien zwrócić pozwanemu poniesione koszty procesu. Na koszty te złożył się koszt zastępstwa procesowego pozwanego przez adwokata wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

SSR Robert Fonfara

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w kontrolce uzasadnień;
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda;
3. Kalendarz 30 dni.

SSR Robert Fonfara